

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcyja. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 9. lipca. Jego ces. Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 20. czerwca r. b. dla założenia szkoły agronomicznej w Galicyi przyzwolić najlaskawiej towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie ze skarbu państwa kwotę 3000 złr. m. k. raz nazawsze, a przez lat dziesięć rocznie po 2500 złr. m. k., a mianowicie 1500 dla utrzymania zakładu, a 1000 złr. na dziesięć przez rząd mających się rozdać stypendyów.

Czas otwarcia zakładu, tudzież warunki do otrzymania stypendyów podadzą się w stosownym czasie do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 11. lipca. Po dziennikach publicznych, pisze *litografowana korespondencyja austryacka*, krążyła w ostatnich dniach wiadomość, że ministerjum nauk niepotrafiło nic innego obmyśleć dla polepszenia przykrego z wielu względów stanu nauczycieli wiejskich, jak tylko doradzić tym, którzy przy szczupło wyposażonych szkółkach są umieszczeni, aby za lepszą posadą się oglądali; — wiadomość, która naturalnie musiała podać tu i ówdzie wątek do upragnionych rozpraw i rozumowań.

Bez wątpienia wypływa to już z samej zasady jawności, którą przyjęła administracyja państwa pod względem wszystkich swych czynności i aktów pojedynczych, że rozporządzenia wydawane ku zastosowaniu, podlegają publicznemu ogłoszeniu i wykładowi. — Wszelako jeżeli już w życiu prywatnem doradza zwyczajny rozsadek i naturalna rzetelność niepodciągając nie pod krytyczne a zwłaszcza naganne rozumowanie, dopokąd wszystkie rozstrzygające okoliczności niewyjaśnią sprawy, i przyczyna, zamiar i skutek jej dokładnie nie są znane: tedy tém bardziej należałoby przestrzegać tych warunków wtedy, jeżeli idzie o to, aby akta administracyji publicznej podciągnąć pod rozumowanie i krytykę w większych kołach publiczności.

Prawda, że uchwała tej samej treści, jak ją podał najpierw, jeżeli się niemylimy, dziennik *C. B. a. B.* w 147. numerze z 24go z. m., wyszła z ministerjum wyznań i nauk publicznych, i że wymieniona przytem liczba urzędowa i datum całkiem są dokładne. Ależ dla należytego zrozumienia jej trzeba było wyjaśnić przytem, że przypadek ten, który wywołał wspomnianą uchwałę ministerjalną, tyczył się jednego nauczyciela tylko, który z własnej chęci przyjął w pewnej gminie i pełnił do późnej starości mozołny obowiązek nauczycielski bez wszelkiego przychylenia się władzy publicznej i do tego przy szkółce nieustanowionej prawnie i nieznaniej, zaczęł indywidualnie to niemiałoby żadnej zgoła styczności z administracyją państwa a do gminy swęj zostawało w ogóle w takim stosunku, w jakim zostaje nauczyciel w domu prywatnym; trzeba było dodać, że pomimo tego nawet, iż gmina względem 73letniego starca miała najmoralniejszy i daleko większy obowiązek wdzięczności niż którykolwiek prywatny człowiek względem długoletniego nauczyciela swych dzieci, a administracyja państwa ściśle biorąc nie była wcale obowiązana zajmować się jego losem, równie jak niema obowiązkowi troszczyć się o los przyjętego w dom prywatny a potem oddalonego i narażonego na niedostatek nauczyciela — przecież temu z największą niewdzięcznością ze strony obowiązanych traktowanemu człowiekowi roczne wsparcie z dochodów publicznych wyznaczone zostało; nakoniec trzeba było zwrócić uwagę na to, że rada, którą dla ogólnego użytku przyłączono zarazem do tej uchwały, nie do nauczycieli w ogóle, lecz tylko do nauczycieli podrzędnych i to podług dosłownej treści umieszczonego w spomnianym dzienniku okólnika konsystoryalnego tylko do takzwanych „exponowanych“ nauczycieli podrzędnych, a więc tylko do tych się ściągala, którzy bez względu na przyszłość wchodzą w podobne, niepewne stosunki i zostają w nich tak długo, dopokąd z jednej strony stawszy się niezadowolniami pełnić przyjęty dobrowolnie na siebie obowiązek, a z drugiej niebędąc w stanie ani do gminy ani tém mniej do administracyji państwa, z którą nigdy niezostawali w legalnej styczności, rościć sobie słusznego prawa do wynagrodzenia, niezostaną zmuszeni zdać się jedynie na łaskę, i to niestety zbyt często odmawianą łaskę tych, u których z bezwarunkowym zaufaniem pełnili najrzetelniej przez cały wiek ludzki mozołny obowiązek nauczyciela i pedagoga.

Być może, że temu który przysłał wyż wspomnianą wiadomość, podobna do prawdy, że tym którzy cokolwiek za porywezo rozumowali o niej, a nie pewniejszego, że jej mechanicznymi propagatorom były nieznane te okoliczności. Wszelako niewiadomość tego, co powinno być nieodzownym warunkiem sądu, niemoże służyć za usprawiedliwienie. Dlatego też powtarzamy tu dawniejszą uwagę naszą a oraz dla podobnych wypadków wszystkim przesłaczom, propagatorom i wykładaczom wiadomości, których właściwie znacznie przechodzi granicę ich wiadomości lub pojęcia, udzielamy tę zyczliwą radę aby niespuszczali nigdy z oczu znanego obrazu śmieszności, na którą bez wyjątku wystawia się każdy, kto na wzór Donkwiszota rozpędza się z lancą do skrzydeł — wiatraku.

(Lit. kor. austr.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia z d. 11. lipca.)

Wiedeń, 11. lipca. Dla zaszytych wątpliwości rozstrzygnęło e. k. ministerjum finansów, że kasy oszczędności co do swych ksiąg i wpisów w sprawie eskomptowania weksłów i zaliczania forszusów na akcy bankowe, skarbowe papiery lub na inne efekta, od należytości stęplowej uwolnione być nie mogą, natomiast jednak inne ich księgi i wpisy stęplowi nie podlegają.

— Dla zapobieżenia nadużyciu mogacemu wyniknąć z posiadania dwóch różnych kart podróży postanowiono, że karty siedziby na mocy których wydawane bywają książeczki wędrownie, powinny być w starostwie okręgowem zatrzymane i pilnie przechowane. Podobnie ma się postępować przy wydawaniu paszportów dla wędrujących torebników.

— Odbywają się teraz negocyacye względem kompetencyi władz w sprawach przekroczenia przepisów o rękodzielnictwie. Aż do ich ukończenia postanowiono za porozumieniem się ministerjum spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, że procedura karna przeciw przekroczeniom przepisów o rękodzielnictwie odbywać się ma u politycznych władz administracyjnych, którym przysłuza prawo nadawania koncesyi zarobkowej. Natomiast zaś przyznano przełożonym gminy prawo zakazania nieprzyzwolonego przez właściwą zwierzchność zatrudnienia, i spiesznego o tem zawiadomienia politycznych zwierzchności.

— Dziedziczny książę Oldenburga wyjechał znowu z Wiednia. Układy dla przyprowadzenia ugody familijnej w sprawie następstwa duńskiej korony blizkie już są ukończenia. Pośrednictwo Austrii, Rosyi i Prus ułatwiło spodziewaną już ugode między duńskim domem królewskim a książęcą familią Oldenburg, Glücksburg i Augustenburg, której rezultatem będzie ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy na familijnej konferencyi.

(Lit.)

— Od czasu tak znacznego spadnięcia kursu waluty widać w izbach wekslowych coraz więcej osób — włościan, mieszczan z małych miasteczek i t. p., ofiarujących srebreną monetę na sprzedaż w znacznej ilości. Wekslarze jednak, którzy zwykle skupują srebro z niewielkim tylko zyskiem $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ 0/0, widzą się teraz spowodowani nieprzyjmować dla ostrożności tych ofert.

— Podczas niedawno odbytej licytacyi wiejskich realności w L... pod Mezericz w Morawii musiała żandarmeryja przyjść w pomoc i zapobiedz sporom między gospodarzami gruntowymi i przełożonym gminy. Pomienieni gospodarze opierali się wójtowi, i nie chcieli żadną miarą przypuścić chałupników do licytacyi. Smutna to rzecz, że w niektórych gminach niechęć uznawać prawdziwego na ludzkości i prawie opartego stosunku członków gminy, przepisanego w naszym porządku dla gmin. Chałupnicy równi są każdemu innemu mieszkańcowi we wsi, gdy spłaca grunt na którym stoi ich chałupa, — ale nie wszyscy gospodarze gruntowi chcą to uznać. Zwierzchność ma nie raz dobrą sposobność wpływania dobrą nauką na umysł włościan i na ich uspokojenie, jakoż żandarmeryja i w tej mierze położyła już znaczne zasługi.

(L. k. a.)

(Depesze telegraficzne.)

Tryest, 13. lipca. JJ. M. M. Król i Królowa Saksonii odjechali dzisiaj o god. 6 $\frac{1}{2}$ zrana parostatkiem „Lloydy“ zwanym „Arcyksiążę Fryderyk“ do Wenecyi.

Zara, 10. lipca. Mnich Mirkowicz z Mostaru przybył z pisemnymi rozkazami Ismaila Baszy do Grabowo, w których Wojewoda żąda zupełnego poboru podatków i zaleca zachowanie spokojności.

(L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 14. lipca 1851.)

Obbligacye dlugu państwa 5% — 96 $\frac{15}{10}$; 4 $\frac{1}{2}$ 0/0 — 85; 4% — — 4% z r. 1850 —; 2 $\frac{1}{2}$ 0/0 —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — 1010; z roku 1839 308 $\frac{7}{10}$. Wied. miejsko bank. 2 $\frac{1}{2}$ 0/0 — 58 $\frac{1}{2}$. Akcy bankowe 1240. Akcy kolei północ. 1490. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie 119 $\frac{1}{2}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd 611 $\frac{2}{3}$.

Hyspania.

(Rozprawy w izbie deputowanych.)

Madryt, 30. czerwca. W izbie deputowanych było dzisiaj mnóstwo słuchaczy, a u wniścia stał niezwykły tłum ludu. Kongres zgrupował się już od południa w swych wydziałach. O 2-giej godzinie rozpoczęto posiedzenie. Po interpelacji dep. *Orense* odczytał jeden z sekretarzy komisji specjalnej projekt do ustawy względem regulacji długów skarbowych. *Mados* zabrał głos następnie i zapytał prezydenta ministrów, czyliby nie mógł w jak najkrótszym czasie przedłożyć izbie dokładny wykaz sprzedanych od roku 1836 dóbr i ztąd zebranych sum. *Bravo Murillo* przyrzeka wkrótce uczynić zadość temu żądaniu. *Aleksander Mon* oświadcza, że obstawać musi i nadal przy zarzutach swych z 15. kwietnia. Pierwsze jego zaskarżenie przeciw ministeryum jest tój treści, że całą działalność nowój legislatywy skierowało na przedmiot, który dla swój nader wielkiej na przyszłość ważności, przywiódł do rozwiązania dawnych kortezów. Były minister skarbu obstaje przy zasadach, których broń był podczas burzliwych rozpraw dnia 15. kwietnia. Upewnia z swojej strony, że nikt więcej od niego nie może życzyć sobie stanowczej już regulacji długów hyszpańskiego narodu, mimoto jednak żąda od terażniejszego ministerstwa pewności, czy zdołałoby regulację tę przyprowadzić w czasie oznaczonym do skutku. Mowca rozwodzi się szeroko nad istotą konstytucji reprezentacyjnej i jej politycznych instytucji, z któremi według niego nie da się bynajmniej pogodzić polityka gabinetu odkąd tylko stanął u steru. W ogólności mowa dep. *Mon* miała na celu obronę finansowego systemu i ekonomicznych rozporządzeń byłego ministeryum, którego był członkiem. — Mowę dep. *Mon* przerywano dwukrotnie tak głośną naganą, że trudno było dosłyszć jego głosu.

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, 2. lipca. Rząd francuski otrzymał z powyższej daty następującą telegraficzną depeszę: „Wczoraj wieczór przedłożył Pidal kongresowi propozycję względem wstrzymania się na później z regulacją długów. Nad wszelkie spodziewanie i mimo nieobecności kilku deputowanych otrzymał rząd wszelakoż 129 głosów przeciw 56. Dzisiaj przyłączyło się 9 głosujących do wotum większości.“

(*Preus. Ztg.*)

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie. — Wiadomości z teatru wojny na Przylądku.)

Londyn, 8. lipca. Na posiedzeniu izby wyższej dnia 7. lipca nastąpiło pierwsze odczytanie bilu przeciw nieuznanym tytułom duchownym. Drugie odczytanie ma nastąpić po czterestu dniach. Lord *Montague* wyraził się z ostrą naganą przeciw temu rozporządzeniu a zwłaszcza przeciw rozciągnięciu go na Irlandyę. Żądał także, aby przedłożono rządowi adres katolickich biskupów w Irlandyi i depreczje lorda namiestnika Irlandzkiego względem tego bilu. Minister lord *Lansdowne* przyrzekł przedłożyć namieniony adres; a o depeszach lorda namiestnika, niema żadnej wiadomości. Poczem bil targowicy *Smithfield* uzyskał na wniosek hrabi *Iranville*, bez dalszej opozycji drugie odczytanie. A więc stare miasto *City* przegrało swój proces przeciw przeniesieniu tój targowicy bydła.

— Na posiedzeniu izby niższej dnia 7. lipca przeszedł po słabiej opozycji niezmiennie przez wydział bil, na mocy którego w miejsce dotychczasowego podatku od okien, ma nastąpić podatek domowy. Gdy potem izba stosownie do dziennego porządku miała się zamienić w wydział dla przyzwolenia pieniędzy, powstał *Sir Denham Norreys* i zaproponował wezwać pana *Barry*, architekta nowego parlamentowego gmachu, aby izbie niższej przedłożył obszérne sprawozdanie o przyozdobieniach. Tak on jak jenerał *Sir de Lucy Evans* i pan *Hume* utrzymywali, że ani komisya budownicza, ani p. *Barry* niewiedzą czego właściwie chcą, dlatego byłoby lepiej, gdyby gminy bezpośrednio z budowniczym się porozumiały. — Ustawiczne zmiany planu i wykonania, przyczyniły się niemało do zmarnowania czasu i pieniędzy. Pan *Hume* sądził, że się jeszcze doczeka ukończenia izby niższej, teraz zaś już nie ma nadziei, aby się tego doczekał. Poczem kanclerz izby skarbowej przyrzekł, że za czternaście dni będą miały gminy sposobność na porannem posiedzeniu przekonać się o stosownym urządzeniu izby niższej, a pan *Clay* odwołał się na zdanie cudzoziemców, których oprowadzał po całym gmachu, że wszyscy wyrazili się z największym uwielbieniem o smaku budowniczego. — Przeważającą propozycję odrzucono bez głosowania, a izbie zaproponowano do przyzwolenia pierwszą ratę, to jest sumę 32,000 funtów sztrl., na opędzenie zagranicznej i tajnej służby (tak nazwanych tajnych funduszów).

— Z teatru wojny na Przylądku przywiódł wczoraj wieczór do *Plymouth* paropływ *Bosporus* najświeższe wiadomości, które po 31. maja sięgają i niebardzo są pomyslnie. O wstępnym boju niebyło dotychczas w angielskim obozie mowy. *Sir Harry Smith* czeka na przyrzczone posiłki, i przestaje tymczasem na utrzymaniu *King-Williams-Town* jako głównej kwatery. Do stanowczej bitwy nie przyszło już od kilku miesięcy; nieprzyjaźne usposobienie krajowców zdaje się wzrastać, i wielu naczelników których miano za przyjaciół Anglii, częścią odpadło, częścią myśli o odpadnięciu. *Sir Harry Smith* odgrywa z przymusu rolę kunktatora, dopokąd znacznej siły nie będzie mieć do dyspozycji. Paropływ *Vulkan* mający na pokładzie 74ty pułk Irlandczyków zawinął dnia 12. maja szczęśliwie do *Przylądka*.

— *Dr. Wiseman* miał odjechać do Belgii, by uniknąć stawienia

się przed komisją izby niższej dla usprawiedliwienia się z fundacyi katolickich.

(*Pr. Z.*)

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 9. lipca. — Komisya rewizyi.)

Paryż, 9. lipca. Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego niebyło bardzo zajmujące. Izba przyzwoliła sumę 40,000 franków na wsparcie osób pozbawionych utrzymania przez zaprowadzenie pojedynczej manipulacji w poborze podatków. Bez debaty przyjęto w pierwszym naradzeniu się projekt ustawy p. *Noel Parfait* wzbraniający rządowi polecać wbrew konstytucji reprezentantom narodu misye lub dowództwa na dłużej niż 6 miesięcy. Poprzednio oświadczył p. *Baroche* minister spraw wewnętrznych, że rząd przy powtórnej naradzie przedłoży swoje wnioski co do pojedynczych punktów projektu. Dłuższa debata toczyła się nad rybołówstwem na morzu i nad premiami, które państwo ma wyznaczać. Projekt ten uznano stosownym do trzeciej dyskusyi.

— W komisji rewizyjnej poprzedziły zajmujące debaty przyjęcie sprawozdania pana *Tocqueville*, szczególnie gdy rozbiegano kwestyę co czynić w wypadku, jeżeliby prawna większość w zgromadzeniu niebyła za rewizyą. Miejsce to jest według *Monitora* następujące: Jeżeli po wszelkich uczciwych zabiegach względem osiągnięcia zgody przez wzajemne ofiary dające się pogodzić z szczerością i godnością opinii, niepowiodą się rozmaite prawne usiłowania, by przywieść do skutku rewizyę konstytucji; jeżeli się w zgromadzeniu narodowym nieznajdzie potrzebna liczba głosów do prawnej rewizyi konstytucji; słowem, jeżeli konstytucya zostanie, tedy musi niezmiennie i powszechnie być zachowana. — Każdy musi wiedzieć, że jeżeli się niepowiedzie prawne usiłowanie względem zmiany konstytucji, nową jej nadaje sankcyę. Dopóki można było prawnie myśleć o tём, że konstytucya będzie zrewidowaną, dopóty można było czynić kroki przygotowawcze do jej zmiany, a nawet zamierzać to na co jeszcze niezezwała. Ale od dnia, w którym ta nadzieja przestaje być pozwołoną, niepozostaje nic innego, jak poddać się przepisom konstytucji i być jej posłusznym. Konstytucya bowiem jest jedyną ustawą, jedynym prawem publicznym, które dziś znamy we Francyi; po-za nią są tylko rewolucye albo awantury. Niezachwiana woła zgromadzenia narodowego musi być nietyklo, aby sama szanowała konstytucyę, ale aby czuwała nad powszechnem jej poszanowaniem. Aby myśl tę lepiej wyrazić i podać zgromadzeniu narodowemu sposobność przystąpienia do tój myśli, proponuje komisya rewizyjna, aby w samej rezolucyi umieszczono art. 111. konstytucji dla oświecenia wszystkich, że rewizyi pragnemy tylko na mocy samej konstytucji i z uwzględnieniem podanych w niej warunków. Liczymy na to, że według tego zachowa się rząd a nawet wszystkie stronnictwa pomnąc na to, że wszelki zamiar podniecania ludu do kandydatur przeciwnych konstytucji, kiedy konstytucya już prawnie zrewidowana być nie może, nietyklo byłby nieprzyzwoitym i anormalnym, ale zbrodniczym. — Żądło tego ustępu wymierzone jest jawnie przeciw ultra-Bonapartystom. Czyli p. *Tocqueville* chce powiedzieć, że zgromadzenie narodowe nietyklo powinno sprzeciwiać się wszelkiej anti-konstytucyjnej propagandzie, jeżeli rewizya nieprzyjdzie do skutku, ale że ma także prawo, w roku 1852, gdyby powtórny wybór *L. N. Bonaparte*go istotnie przyszedł do skutku, wybór ten uznać za nieważny? To jest pytanie, które p. *Odilon Barrot* wniósł przed komisję rewizyjną. *Odilon Barrot* poparty przez pp. *Montalembert* i *Brogie*, niechciał aby naprzód włożono na zgromadzenie narodowe obowiązek na wypadek gdyby „prawo było po jednej stronie a dobro publiczne po drugiej.“ *Tocqueville* odpowiedział, że w sprawozdaniu niema o tём wcale mowy, co się stanie po wyborze przeciwnym konstytucji, tylko o tём co by można przedsięwziąć, by podobny wybór przywieść do skutku. Z tём zastrzeżeniem przyjęli także skłaniający się na stronę pałacu *Elysée* członkowie komisji sprawozdanie pana *Tocqueville*. Komisya przyjęła go jak wiadomo większością 9 głosów przeciw 6.

(*Pr. Z.*)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 6. lipca. Upewniają, że prefektowie spowodują zapewne radców jeneralnych na ich tegorocznem posiedzeniu do oświadczenia się za rewizyą konstytucji, na rzecz powtórnego wyboru prezydenta. Okoliczność ta miała się stać dla wielu legitymistów stanowczą przyczyną wpływającą na przyzwolenie kilkotygodniowego odroczenia narodowego zgromadzenia, podczas którego postanowili udać się do departamentów dla sparalizowania tam wpływu prefektów. — *Moniteur du soir* donosi, że komisya urlopów przyjęła wniosek względem powszechnych feryi parlamentarnych. Sądzą, że zgromadzenie narodowe odroczy się na dłużej niż na miesiąc.

— Minister spraw wewnętrznych złożył burmistrza pewnego miasta w departamencie *Sarthe* z posady dlatego, że zakazał katolickiemu duchownemu publiczną procesyę podczas świąt zielonych.

— Na lyońskiej kolei żelaznej wydarzył się tój nocy pod *Tonnerre* smutny wypadek. Powracający z *Chalons* pociąg uderzył z taką siłą o nadbiegający naprzeciwko lokomotyw, którego kierownik był się zdrzemał, że wszystkie wagony wyrzuciły się, a 15 rannych osób musiało w *Tonnerre* pozostać. Bliższych o tём wypadku doniesień jeszcze nie otrzymano.

(*P. Z.*)

Szwajcarya.

Berna, 5. lipca. Federacyjna komisya szkół zadecydowała, że szkoła politechniczna nie powinna być w tём samym mieście, w którym jest uniwersytet. — Do poprzednich doniesień o propozycjach

narodowej komisji względem federacyjnego wojska, dodajemy: Wojsko federacyjne będzie liczyć 1530 inżynierów, 10,285 artylerzystów, 3288 konnicy, 7800 strzelców i 81,181 piechoty. Do tego należy będzie 6300 koni pociągowych. — W Graubünden zdecydowała się wielka rada za przechowaniem karabinów w magazynach okręgowych naprzeciw propozycjom pozostawienia broni żołnierzom, uczynienia ich za nią odpowiedzialnymi, albo wydania im broni za złożeniem pięciu nowych franków. Skala wykupienia za niezdatnych do służby od majątku 6—1000 nowych franków postanowiona jest na 24 n. fr., od 1000 do 5000 n. fr. na 42 fr., od 5000 do 15,000 fr. na 67 fr., od 12,000 do 30,000 fr. na 96 fr., od 30,000 do 60,000 fr. na 120 fr., od 60,000 fr. w górę na 180 franków. (P. Z.)

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyń, 8. lipca. Podpisana przez 65 żołnierzy od artylerji i przedłożona izbie deputowanych petycja, wywołała znową dyskusję względem prawa petycji zbrojnej siły. Bez wyrażenia się o tem dokładnie, przeszła izba do dziennego porządku. Dyskusya nad reformą banku toczy się dalej. Wniosek pana Bertolini, aby znajdujących się w izbie akcyonaryuszów bankowych wyłączyć od głosowania, odrzucono. *Gazetta piemontese* ogłosiła urzędowanie mianowanie pana Deforesta ministrem sprawiedliwości. Prezydent ministrów *d'Azeglio* przedłożył izbie projekt handlowego traktatu z Holandją do potwierdzenia. Jak słychać, mają być izby od 15. b. m. do 8. listopada b. r. odroczone. Podczas feryi przeszło ministerium deputowanym wszystkie projekta odnoszące się do budżetu na rok 1852. W miesiącu październiku będzie główny komitet rozpoznawać rubryki, aby izbie zaraz po jej zebraniu się w jesieni obszernie sprawozdanie przedłożyć.

Florenca, 10. lipca. Ogłoszono konwencję pocztową między Toskanią i Francją. Według niej może poczta listowa przez Sycylię codziennie przychodzić i odchodzić, i być rozesłaną na tokańskich i francuskich okrętach.

Rzym, 7. lipca. Dla panującej burzy opuściła król. familia z Neapolu dopiero przedwczoraj (5.) Castel Gandolfo. (L. k. a.)

(Uroczystość kościelna w dzień Nawiedzenia P. Maryi.)

Rzym, 27. czerwca. Na najbliższą środę przygotowują rzadki i wypadki politycznym uzasadniony obchód kościelny. We środę przypada święto Nawiedzenia najśw. Panny Maryi, i tego też samego dnia wkroczyli przed dwoma laty Francuzi do Rzymu. Religijność ścisłych ortodoksów naszych chce w tem upatrzeć koniecznie powód i zarazem skutek, i jeźliby tylko od nich to zależało, tedy Pius IX. musiałby ogłosić dzień 2. lipca dla całego świata katolickiego i na wieczne czasy świętem uroczystym. Tymczasem przyzwolił papież tylko na to, aby najślawniejszemu i najcudowniejszemu obrazowi Matki Bożej oddano cześć nadzwyczajną. „Czczona w kościele św. Augustyna statua Najświętszej Panny (mówi kardynał-jeneralny wikary w dzisiejszym wezwaniu swém do Rzymian) koronowana będzie 2. lipca jako w dniu uroczystym koroną złotą, któryto akt solenny odbędzie kapituła watykańskiej bazyliki.“ Cały kler rzymski udać się ma przeto w procesji do Watykanu do pomienionego kościoła, wzięwszy w pośród siebie idącego papieża. Pius IX. postanowił własną ręką koronować statwę Matki Bożej. Wszyscy wierni spodziewają się przy tej sposobności dostąpić licznych odpustów. (A. a. Z.)

Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Frankfurt n. M., piątek 11. lipca, 5 godzina popołudniu. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku związkowego wybrano sześć wydziałów: *Pierwszy* dla kas związkowych i finansów. *Drugi* dla skrócenia terminu względem instrukcji. *Trzeci* dla czynności pierwszej i drugiej konferencji Drezdeńskiej. *Czwarty* dla handlowo-politycznych interesów. *Piąty* dla rozpoznawania zaproponowanego sądu związkowego. *Szósty* dla zaskarżenia senatu Hamburgskiego przeciw Austrii.

Kassel, piątek 11. lipca, 7 godzina wieczór. Wydane właśnie rozporządzenie przywraca dawniejszą organizację wewnętrzną administracji krajowej z częściową zmianą na rzecz ściśle biurowego postępowania urzędowego zamiast kolegialnego. Prowizoryczna ustawa oznacza władzę wykonawczą zwierzchności administracyjnych i przekształcenie rad okręgowych. Okólnik ministerjalny porucza urzędom rad krajowych administrację policji w prowincjonalnych stolicach: Kassel, Marburg, Fulda, Hanau. (P. St. A.)

(Wiadomości potoczne z Frankfurtu.)

Frankfurt, 8. lipca. Wykonane u niektórych demokratów domowe śledztwa niewydały innego rezultatu, prócz że u pewnej osoby znaleziono spis imion towarzystwa robotników tudzież kilka listów niebardzo karygodnej treści. — Obiegające w pismach publicznych doniesienia o wystawieniu związkowego korpusu, pisze korespondent dziennika *Preus. Ztg.*, są bezzasadne. A przynajmniej zupełnie niegodna wiary jest ta wiadomość, według której komisya wojskowa miała zaproponować ściągnięcie wojska w sile 40,000 ludzi. — Nieporozumienia, które powstały przez przyaresztowanie w Höchst kilku pruskich żołnierzy między rządem Nassauskim a pruską wojskową władzą w Moguncji i Frankfurcie są już zagodzone w drodze dyplomatycznej, i odwołano już w Moguncji zakaz, według którego niewolno było pruskim żołnierzom do księstwa Nassauskiego wstępować. Spodziewają się, że także ze strony tutejszej władzy wojskowej taki sam krok nastąpi.

Depesza telegraficzna.

Frankfurt, 8. lipca. Wysoki sejm związkowy odbył wczoraj sesję wydziału, a dziś o pierwszej godzinie z południa posiedzenie plenarne. (O. P. A. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. lipca.)

Metal. austr. 5% — 79 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 70 $\frac{1}{8}$. Akcje bank. 1246. Sardyn. —. Hiszpańskie 3% — 36 $\frac{1}{4}$. Wiedeń 99 $\frac{3}{8}$.

Prusy.

(Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych.)

Berlin, 10. lipca. Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 4. b. m. nakazano wysokim prezydjom Brandenburga, Prus, Ślązka, Saksonii i Westfalii przystąpić niezwłocznie do uzupełnienia wyboru deputowanych sejmów prowincjonalnych, których mandaty bądź przez upłynienie terminu wyborowego, bądź przez śmierć, utratę kwalifikacji albo przez rezygnację i t. d. zgasty. (P. Z.)

Berlin, 8. lipca. Jęj cesarzewicz. Mość księżna Wirtembergska udała się dziś na Szczecin w podróż do Petersburga. Jego królewiczowska Mość księżę Wirtembergski odjedzie do Scheveningen. Również Jęj królewicz. Moście Wielki księżę i Wielka księżna Wejmarska odjadą na Szczecin do Petersburga. (P. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106 $\frac{1}{4}$. 4 $\frac{1}{2}$ % z roku 1850 — 103 $\frac{3}{8}$. Obligacje długu państwa —. Akcje bank. 99. Frydrychsdyry 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{1}{2}$. Austr. banknoty —.

Turecja.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 25. czerwca. Wiadomość o przybyciu hrabi Rechberg na posadę c. k. internuncjatury potwierdzoną została urzędowym uwiadomieniem, nadesłanem przedwczoraj do wysokiej porty; hr. Rechberg przybędzie około 15. lipca. Porta przyjęła tę wiadomość z radością, a także i na przebywających tu austriackich poddanych nieomieszkało ostateczne obsadzenie tej ważnej posady wyrzecz przyjemną sensację. — Baron Schlechta, członek internuncjatury, mianowany teraz został sekretarzem. — Czynność komisji finansowej i ostateczne załatwienie stosunków egipskich zajmują obecnie uwagę wysokich urzędników porty; zresztą żyjemy także w peryodzie, gdzie wszystkie sprawy szybko się załatwiają, ponieważ każdy ile możności się stara ukoczyć swoje prace przed Ramadanem, który się zaczyna z początkiem lipca. — Z *Bośni* nadchodzą zupełnie zaspokajające wiadomości. Pojednawcza polityka dywanu znalazła w Omer Baszy gorliwego i rozumnego zastępcę, tak że już teraz niewiada wielkiej różnicy w stosunkach tej prowincji niedawno tak wzburzonej w porównaniu z stosunkami innych, gdzie tanzymat już od kilku lat istnieje. Ten sam spokój jednak niezdaje się panować w sąsiednich prowincjach sławiańskich według wiadomości nadesłanych tu prosto z *Bośni*. Z Wojewodyny emigruje wiele Serbów do *Bośni*. Także w Bułgarii pojawiają się obcy podróżni, ale którzy, jak to utrzymują, raczej podróżują dla wywołania niepokojów i nieukontentowania, aniżeli dla innych spokojnych celów. Jęj pojawienie się ma być w związku z odjazdem Achmeda Effendi z księstw nadunajskich. Obecność komisarza porty powstrzymała zabiegi, ale zaledwie wyjechał Achmed Effendi z kraju, puszczono wnet w obieg liczne proklamacje w języku rumeńskim w obydwóch księstwach nadunajskich. Odezwy te wymierzone przeciw Rosji a pozornie sprzyjające Turcji mogą wzbudzić niepokój i nienawiść w umysłach i wywołać zaburzenia, któreby posłużyć mogły za upragniony powód do nowej interwencji. — W tym miesiącu stały się dwa dość znaczne pożary; minister handlu odjechał sam do Kurtub, aby radą i czynem wesprzeć mieszkańców w srogim ich nieszczęściu. — Z wyspy Rhodos dowiadujemy się, że trzęsienia ziemi wprawdzie tam i w Kalki ustały, ale w Makri ciągle jeszcze trwały; szczególnie w pierwszych dniach czerwca. Cesarski radzca górniczy Paulini, który dłużej niż 15 lat zawiadywał industryą górniczą w Turcji, powróci teraz po upływie swego kontraktu do Wiednia, poprzednio jednak zrobi dla zdrowia wycieczkę do Szwajcaryi. (A. a. Z.)

Rzecz domowa.

Protokół

czterdziestego drugiego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 22. maja 1851.

(Dokończenie.)

Referent sekr. mag. *Kalinowski*.

5) Prawo obywatelstwa miasta Lwowa udzielono p. Józefowi Południwskiemu, rodem z Milatyna, na profesję siakra.

Referent radzca mag. *Gregorowicz*.

6) W związek gminy miasta Lwowa przyjęto pana Jana Żółtowskiego, rodem z Iwanja cyrkułu czortkowskiego, byłego właściciela dóbr Bereszowa cyrkułu brzeżańskiego.

7) W skutku odezwy dyrekcji galic. kasy oszczędności dnia 11. kwietnia r. b. zgodzono się na to, aby ubikacje w użytkowaniu kasy oszczędności obecnie zostające, mianowicie pięć pokoi na dole w budynku ratuszowym z opałem pod dawniejszymi warunkami wypuszczone zostały dyrekcji w najem na dalszych lat sześć t. j. do 15. lipca 1857 za opłatą rocznego czynszu 700 złr. m. k., z podwyżs. e-

niem dotychczasowego czynszu z powodu podrożalego drzewa opałowego o 20 złr. m. k.

Referent sekretarz mag. *Kuryłowicz*.

8) Na odezwe c. k. krajowej komendy wojskowej z dnia 2go kwietnia r. b. względem dalszego ustąpienia jej miejskiego budynku kościelnego pokarmelitańskiego, tudzież przyległego domu p. l. 728^{1/4} dla ulokowania wojska i koni służbowych uchwalono, oddać ów budynek kościelny wojskowości w bezpłatne używanie jeszcze na rok jeden t. j. do końca kwietnia 1852, jednakże w tem przypuszczeniu, że miasto od wszelkich wydatków do utrzymania przez ten czas owego budynku zachowaniem, i że przyrzeczone miastu uwolnienie od kwaterunku przechodzącej konnicy i koni urzeczywistnionem będzie.

Co się tycze przyległego konwentowi OO. Karmelitów należącego domu pod l. 728^{1/4} gmina w dalsze układy wchodzić nie może, ponieważ najawszty pierwiastkowo sama ów budynek dla umieszczenia miejskich aresztantów za opłatą rocznego już do końca grudn. 1851 niszczonego czynszu 800 złr. m. k., z tej realności już od r. 1848 nie użytkuje, gdyż ją c. k. wojsko po translokacji aresztów w wyłączne swe używanie objęło i dotąd takową używa, z czego wynika, że gmina nietylko musiałaby nieść ciężar opłacania czynszu za budynek przez nią nie użytkowany, ale nadto opłacać czynsz w ilości 1000 złr. m. k. rocznie za umieszczenie aresztów w lokalnościach domu poprawy.

Wydział widzi się zatem spowodowanym do decyzji, wymagania powtórnie od c. k. skarbu wojskowego zwrotu czynszu rocznie 800 złr. m. k. wynoszącego za używanie namienionego budynku *pro rata temporis* t. j. począwszy od 1. maja 1849, od którego czasu czynsz za umieszczenie aresztów w domu poprawy do krajowego funduszu policyjnego opłaca się, pozostawiając wojskowości wolność traktowania z konwentem o przedłużeniu najmu powyższego domu, albowiem gmina ze swej strony konwentowi kontrakt najmu z dniem 20. grudnia r. b. wypowiada.

9) Ogłoszono rozstrzygnięcie wys. c. k. rządów krajowych z dn. 27. września i 4. paźdz. 1850 l. 38,027 i 38,241 odmawiające gminie lwowskiej zwrotu kosztów budowy stajen dla c. k. konnicy obok koszar artylerji 2,658 złr. 51 kr. i 455 złr. 5^{3/4} kr. m. k. wynoszących, tudzież wykreślenia w tym przedmiocie otrzymanej zaliczki 5000 złr. m. k.

Ponieważ gmina według zasad kwaterunkowych do dostawienia kosztownych koszar i do budowy stajen obowiązana nie jest, dla tego uchwalono, przeciwko namienionemu rozstrzygnięciu założyć rekurs do wys. ministerjum.

10. Reskrypt wys. c. k. rządów krajowych z dnia 31. marca 1851 do l. 3260 wzywający radę gminną do powtórnego obradowania nad wymaganiem c. k. krajowej komendy wojskowej względem wybudowania odpowiedniego budynku, a właściwie względem przedłużenia najmu koszar u Mildego dla wzmocnionego oddziału pikiety ogniowej we Lwowie.

Wydział uchwała jednomyślnie, pozostać przy odmawiającej uchwale sekcji IV. z dnia 8. kwietn. 1850 i dotyczących wyjaśnieniach, albowiem finansowe stosunki miasta niedopuszczają projektowanych wydatków, zresztą miasto niema obowiązku dostawy ubikacyi dla drugiego oddziału pikiety, i przez oddanie i utrzymywanie ubikacyi dla pierwiastkowego stanu pikiety dla Lwowa nader dostatecznego więcej już w tej mierze czyni, aniżeli inne główne miasta, które względem pikiet ogniowych żadnym nieulegają wydatkom.

Referent radzca mag. *Vrabets*.

11) W końcu posiedzenia przyszło pod obradę zażalenie tutejszego cechu rzeźnickiego u ministerjum zanesione względem zmodyfikowania sposobu oznaczania taks na mięso, upoważnienia do wyrąbywania mięsa koszernego, uwolnienia od obowiązku utrzymywania przepisanych zapasów bydła i zniesienia wolnej sprzedaży mięsa z cieląt i nierogacizny.

Przedmiot ten odesłany być ma do specjalnej komisji z członków wydziału wybrać się mającej do rozpoznania, a ukonstytuowania komisji poruczono przewodniczącemu.

Koniec posiedzenia o 8. godzinie popołudniu.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 5. lipca. Według doniesień handlowych płacono na targach w Stanisławowie, Haliczu, Tłumaczu, Buczaczu

Ulewa wczorajszej nocy wielkie szkody za miastem porobiła. Pełtwa wystąpiła z brzegów, powymulała warzywne ogrody, nawet budynki słabsze, jak nam donoszą, poobalała. W mieście samém nie widać było tak zbytniego wezbrania.

(*Piawki za barometr.*) Uważano, że piawki za zbliżeniem burzy się niepokoją; robili więc fizycy z niemi doświadczenia, a to co W. Hooper Attrec dostrzegł, wypisujemy: 1) Na piękną i trwałą pogodę leży piawka na spodzie naczynia zwinięta w kłębek. 2) Gdy ma deszcz nastąpić, wychodzi w górę i siedzi spokojnie po brzegach

i Nadwornie w miesiącu czerwcu w przecięciu za korzec pszenicy 20r.—24r.—20r.—16r.—17r.30k.; żyta 15r.—14r.—15r.—11r.—12r.30k.; jęczmienia 12r.30k.—12r.—11r.15k.—10r.—10r.; owsa 8r.30k.—6r.—8r.—6r.—8r.; hreczki 10r.—0—11r.40k.—9r.—0; kukurudzy 11r.—7r.30k.—11r.40k.—10r.—10r.45k.; kartofli w Stanisławowie i Haliczu 5r.30k. Cetnar siana sprzedawano po 5r.—2r.30k.—5r.—6r.—1r.55k.; wełny tylko w Stanisławowie 75r. Sag drzewa twardego po 15r.50k.—11r.15k.—23r.45k.—12r.30k.—6r.40k., miękkiego 10r.30k.—8r.—20r.—10r.—5r. Funt mięsa wołowego kosztował 10k.—10k.—7^{1/2}k.—9k.—9k. i garniec okowity 1r.36k.—1r.10k.—1r.—40k.—54k. w. w.

(Olomuniecki targ na bydło.)

Olomuniec, 9. lipca. Spęd bydła na targu dzisiejszym liczył tylko 159 sztuk galicyjskich wołów w małych partyach, średniego i lepszego gatunku. Między temi znajdowało się także 3 sztuk rzadko tu widzianych bawołów z Besarabii. Chociaż ceny były wysokie, wszelako sprzedaż szybko się odbywała, a o godz. 10tej przed południem był już targ skończony. Bawoły płacono po 110 i 120 złr. m. k. Z Galicyi popędzili przez Lipnik do Wiednia: Samuel Kriss 200 sztuk, Kuma Markus 100, Selig Spiller 75 sztuk wołów, wszyscy z Żurawna, a Ilser Schönfeld ze Stryja 130 sztuk. W drodze sprzedali: Mojżesz Fichmana z Żurawna 200 sztuk, Mendel Amster z Czerniowic 180 sztuk. W Lipniku odprzedał Hiersz Allerhand z Żurawna 114 sztuk. Wszystkie te partye wynoszą razem 999 sztuk.

Według wiadomości z Wiednia było na tamtejszym targu 2242 wołów. Cena trzymała się w kwocie 54—57 złr. w. w. na cetnarze.

Na przyszły tydzień ma przybyć z Galicyi 1800 sztuk wołów.

(N. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 17. lipca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	28	5	32
Dukat cesarski	5	32	5	37
Półimperyal zł. rosyjski	9	30	9	35
Rubel śr. rosyjski	1	51	1	52
Talar pruski	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	86	45	87	8

(Kurs wekslowy wiedeński z 14. lipca.)

Amsterdam 162^{1/2} p. 2. m. Augsburg 117^{1/2} l. uso. Frankfurt 116^{3/4} l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 172^{1/2} l. 2. m. Liwurna 115^{1/2} l. 2. m. Londyn 11.32. l. 2. m. Medyolan — Marsylia 138^{1/2} l. Paryż 138^{1/2} l. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. 22^{1/2}‰

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lipca

Hr. Karnicki Kajetan, z Lelechowki. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarzowic. — PP. Bogdanowicz Maksymilian, z Przemysłówek. — Vivien Wincenty, z Wysocka. — Karasowski Karol, z Brodów. — Jaworski Apolinary, z Ordowa. — Kruszewski Henryk, z Chrobrowa. — Papara Stanisław, z Dalcicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lipca.

Hr. Kalinowski Ludwik, do Bakowic. — Hr. Krosnowski Wincenty, do Zagrobeli. — PP. Zarewicz Mikołaj, do Zawadki. — Malczewski Julian, do Skwarzawy. — Cielecki Alfred, do Porchowy. — Bogucki Rafał, do Łuczana. — Kriegshaber Henryk, do Siemianówki. — Radziejowski Klemens, do Kłodzianka. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Winnicki Hipol., do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lipca.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 0	+ 11,5 ⁰	+ 17,5 ⁰	zachodni	pochm. deszcz
2 god.pp.	27 11 2	+ 17,5 ⁰	+ 11 ⁰	"	pochm. ☉
10 g. w.	28 0 3	+ 12 ⁰		"	" deszcz

TEATR.

Dziś: „Linda“, opera niem.

Jutro: pols. przedst. „Stara elegantka“ i „Wiecznie.“

naczynia, aż niebo się wypogodzi. 3) Na zbliżenie wiatru zaczyna piawka w naczyniu mocno się ruszać i nieuspakaja się, aż wiatr dać zacznie. 4) Jeżeli ma nastąpić burza z grzmotami i deszczem, tedy kilka dni naprzód wyłazi piawka z wody, kureczy się i drzy niespokojna. 5) W ciągu mrozów leży na spodzie naczynia, jak bywa w czasie pogody. 6) A na śnieg wyłazi z wody po brzegach naczynia jak było na deszcz. — Doświadczenie te czyniono z piawką w szklanym naczyniu o dwóch uncyach wody, ale tylko w trzech ćwierciach napełnionem wodą, które z wierzchu obwiązywano płótnem. Wodę zaś odmieniano latem raz na tydzień, a zimową porą co 2 tygodnie.